

**Skończyły się wakacje \*\_\*  
Przed nami kolejny, nowy rok szkolny !!!**

**Witamy uczniów I klasy,  
życzymy samych sukcesów:)**



22 września 2014 roku odbyły się wybory do Samorządu Szkolnego. W wyborach na przewodniczącego szkoły kandydowali: Hubert Śliż, Kinga Malec, Weronika Tryniecka, Mateusz Cisek, Karol Panek. Jak się okazało o przewodniczącym szkoły po raz drugi został Hubert Śliż, głosowało na niego aż 29 osób. Młodszym

uczniom obiecał dzień pluszowego misia, dzień przebierańców oraz zabawy i konkursy na przerwach. Zaś starszym proponował dzień bez zadań domowych, szczęśliwy numer, dyskoteki i dzień rekordów Guinnessa. Będziemy Huberta obserwować i rozliczać z jego deklaracji!

Zastępcą przewodniczącego została Weronika Tryniecka, a sekretarzem został Mateusz Cisek. Samorządowi życzymy rzetelnej realizacji programu wyborczego!

Z radością patrzymy na uczniów I klasy, są zadowoleni, swobodni. Widać, że nie boją się szkoły. No i dobrze, bo w szkole jest fajnie, wesoło i czasem tylko trafi się jedyńka i strach, co na to rodzice. Ale jest szansa na poprawę. Serdecznie witamy Was w szkole.



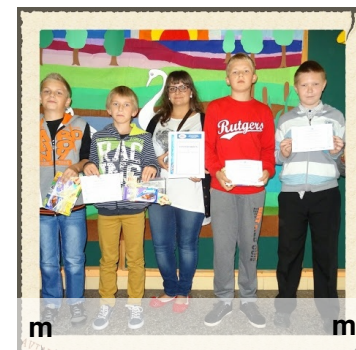
## ***Nowa "Stara" Pinezka3***

W tym roku szkolnym zaczynamy prężnie działać w nowym "starym" składzie naszej Redakcji. Powróciła do Nas Nasza pani Redaktor Naczelna, Małgorzata Jagusztyn, a my wciąż jesteśmy tacy sami :) Pani Maria Kus, Madzia Wasiuta, Natalia Bartnik, Natalia Cisek, Mateusz

Cisek, Karol Panek, Konrad Boho, Mateusz Ożóg i Hubert Śliż, który został z-czą redaktora naczelnego :) WITAMY i życzymy sobie dużooooo sukcesów !!!!!!!

## **W naszej szkole już odnotowujemy SUKCESY!**

Za nami dopiero pierwszy miesiąc nauki, a u nas już sukcesy. Uczniowie zajmują I miejsca w gminnych konkursach oraz zawodach sportowych! Czekamy na więcej...



## NASZE WSPOMNIENIA WAKACYJNE...



Wakacje w GÓRACH!

google



LAS

google



g

g



Jeziora Mazowsze

google

**Te wakacje spędziłam w Brzósie Królewskiej u kuzynów. Było tam bardzo fajnie ponieważ prawie codziennie graliśmy w piłkę, chodziliśmy na spacer, plac zabaw i nad zalew. Resztę wakacji spędziłam w domu. Nocowała u mnie koleżanka Natalia i ja u niej. Jeździłam też konno, rowerem, grałam z rodzeństwem w piłkę. Byłam też z siostrą na wycieczkach rowerowych. Te wakacje uważam**

**za udane. Liczę, że na drugi rok będą jeszcze lepsze.**

Madzia

Na wakacjach grałem na komputerze i oglądałem telewizję. Jeździłem rowerem, grałem w piłkę.

Mati.C

**Wakacje na kolonii.**

Pierwszego dnia przyjechaliśmy z tatą Kacpra i nic praktycznie nie robiliśmy. Następnego dnia zaklepywanie łóżek, na początku patron dnia i śniadanie potem obiad i Msza

Św. i na końcu kolacja, do kawiarenki, zebranie i o 21 toaleta, kąpiel pod prysznicem i do łóżka. I tak codziennie lecz w czwarty dzień nasz kolega zamiast do kawiarenki poszedł schować się w naszym pokoju w szafie. Ale i tak go znaleźli, bo grupa poszła do naszego pokoju. W piąty dzień poszliśmy na drogę krzyżową w terenie. Przez godzinę chodziliśmy i nareszcie wracamy, kolacja, toaleta i do łóżek. W szósty dzień był turniej w piłkę nożną. Nasza

drużyna wygrała w karnych. W siódmy dzień musieliśmy iść na nogach do kościoła, a ksiądz popłynął Mercedesem. I na koniec następnego dnia wróciliśmy do domu.

Karol Panek

Ostatnio byłem na wakacjach w Ośrodku Nadzieja znajdującym się w miejscowości Wybrzeże. Tam poznałem nowych kolegów. W poniedziałek przyjechaliśmy i rozpakowaliśmy się i zjedliśmy obiad.

Wieczorem wybieraliśmy grupy. Było ich 5: niebieska, czerwona, żółta, zielona i różowa. Mnie wybrali do niebieskiej. Następnego dnia po śniadaniu mieliśmy spotkanie w grupach. Na spotkaniu rysowaliśmy herb naszej grupy. Na herbie był narysowany wielki smerf. Jak wszystkie grupy narysowały herb grupy to wymyśliłmy nasz okrzyk. Następnego dnia mieliśmy zagadkę pani moderator dała nam 5 rozerwanych kartek i musieliśmy

zgadnąć tę zagadkę. Grupa czerwonych zwyciężyła. Gdy przyjechałem byłem zmęczony.

Konrad B

# NASI MISTRZOWIE!!!



**Mistrzostwa świata w piłce siatkowej 2014r.**  
W tym roku były organizowane mistrzostwa świata w Polsce. Jesteśmy dumni z pierwszych mistrzostw organizowanych w Polsce. Mecz otwarcia rozegrany był na

stadionie narodowym w Warszawie. Na otwarciu graliśmy z Serbami. Pokonaliśmy ich 3:0. Następny mecz z Australią niestety przegraliśmy. Poczuciem po przegranej z Australijkami była wygrana

3:0 z Wenezuelą . W kolejnym starciu z Kamerunem zwyciężyliśmy 3:1. Argentynę rozgromiliśmy 3:0. Dobrą passę Polaków zakończyli Amerykanie wygrywając z nami 3:1. Nasza passa zaczęła się od nowa po wygraniu 3:1 z Włochami

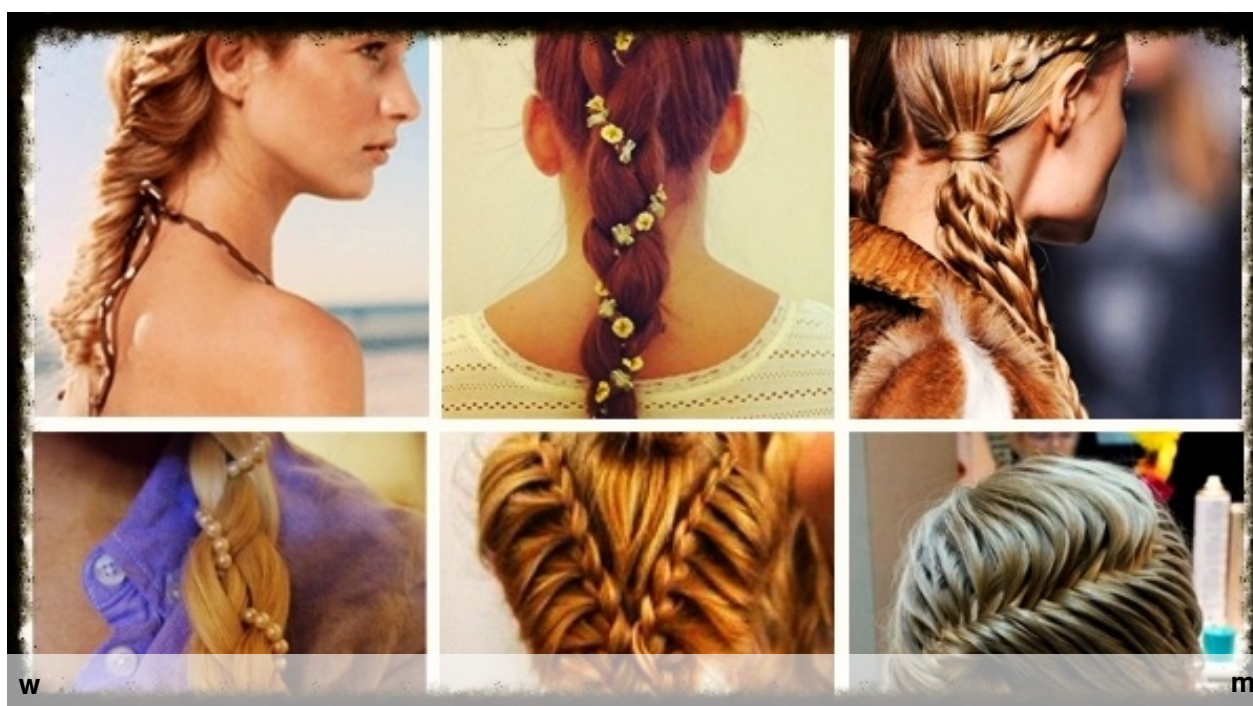
3:2 z Iranem oraz 3:2 z Francją. Kolejny z serii mecz był z Brazylią wygraliśmy 3:2. W ćwierćfinale wygraliśmy z Rosją 3:2. W zaciętym półfinale Niemcy przegrali z nami 3:1. Po tylu zaciętych meczach trafiliśmy

do finału. Na ten finał czekaliśmy aż 40lat! Naszymi przeciwnikami byli rywale z grupy- Brazylijczycy! Ostatni mecz z nimi wygraliśmy 3:2. Ten mecz był tak samo zażarty jak poprzedni. Raz przewagę mieli Brazylijczycy raz Polacy,

aż w końcu wygraliśmy 3:1! To był wielki wyczyn siatkarzy, a także Stephena Antigi, który bez żadnego doświadczenia trenerskiego zaprowadził nasz zespół aż do finału mistrzostw świata.

*W naszej szkole już od najmłodszych lat*

# Trendy fryzury szkolnej!!!



Jest mnóstwo fajnych fryzur do szkoły np. takie jak kłos przez całą głowę, serce z rozpuszczonymi włosami, warkocz, kok z dobieranym warkoczem, poczwórny warkocz i różne francuzy. Jest ich naprawdę bardzo dużo. Kolejne odsłony modnych fryzur pokażę Wam w kolejnych numerach gazetki szkolnej.



## Humor Dnia:

*Jak wzbudzić panikę na basenie?  
Wrzucić rozpakowanego snickersa do wody.*

*- Kasiu, dlaczego spóźniłaś się na lekcję?-  
Pyta nauczycielka.  
- Osa mnie ugryzła.  
- Pokaż!  
- Nie mogę.  
- Usiądź!  
- Też nie mogę!*

*- Tato, a dlaczego Indianie malują twarze?-  
Pyta mały Jasio tatę.  
- Kiedy przygotowują się do wojny.  
- A mama od godziny maluje się w łazience!*

*Przed egzaminem student pyta studenta:*

*- Powtarzałeś coś?  
- Ta  
- A co?  
- Będzie dobrze, będzie dobrze...*

*Jasiu chwali się koledze:*

*- Moja mama to jeździ jak piorun.  
- Tak szybko?  
- Nie, tak często wali w drzewa.*

*- Kelner, hej, kelner!  
- Słucham pana...  
- Nie odpowiada mi ta zupa.  
- A o co ją pan pytał?*

## Szkolna moda :}

Za szkolnych czasów naszych rodziców do szkoły chodziło się w fartuszkach. Wszyscy więc byli jednakowo ubrani, no może różnili się tylko odcieniem niebieskiego czy granatu. Teraz to coś zupełnie innego! Każdy ubiera się tak jak chce. Dobrze by było gdyby wszyscy przestrzegali tego, co jest obecnie

Tej jesieni dominują przede wszystkim zieleń i czerwień we wszystkich odcieniach i zestawieniach. Zadbajmy o to, aby w tym sezonie w naszej garderobie nie zabrakło ubrań z kapturem. Wybierzmy najmodniejsze plecaki. Najlepiej kolorowe.